

Klauzulę wykonalności nadano
w dniu 07.08.2019 r. pkt II
na wniosek pełn. wierz. /k. 384/
adw. P. Z.
Na zarządzenie Sędziego
z up. Kierownika Sekretariatu
Starszy Sekretarz Sądowy
Marta Osińska
Sygn. akt I ACa 694/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 czerwca 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie I Wydział Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący:	SSA Halina Zarzeczna (spr.)
Sędziowie:	SA Artur Kowalewski SA Zbigniew Ciechanowicz
Protokolant:	st. sekr. sąd. Marta Osińska

po rozpoznaniu w dniu 30 maja 2019 r. na rozprawie w Szczecinie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko (...) w S.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Szczecinie

z dnia 27 czerwca 2018 r. sygn. akt I C 333/16

I. oddala apelację,

II. zasądza od powoda M. S. (1) na rzecz pozwanego (...) w S. kwotę 8.100 (osiem tysięcy sto) złotych tytułem kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu apelacyjnym,

III. przyznaje od Skarbu Państwa - Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata M. K. kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych powiększoną o należny podatek VAT tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu powodowi w postępowaniu apelacyjnym oraz kwotę 17 (siedemnaście) zł tytułem udokumentowanych kosztów.

Artur Kowalewski Halina Zarzeczna Zbigniew Ciechanowicz

Sygn. akt: I ACa 694/18

UZASADNIENIE

Powód M. S. (1) w pozwie z dnia 9 marca 2016 r. sprecyzowanym w pismach z 29 sierpnia 2016 r. (k.43-44) i 21 grudnia 2016 r. (k.50-54 i 58) wniósł o zasądzenie od pozwanych (...) w S. i J. P. kwoty 1 000 000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i naprawienia szkody powstałej w wyniku popełnienia czynu niedozwolonego polegającego na wadliwym przeprowadzeniu procedury badań materiału DNA pochodzącego od powoda oraz na zagubieniu lub zniszczeniu tego materiału genetycznego zabezpieczonego jako dowód w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko powodowi o przestępstwo z art. 148 kk. Ponadto powód wniósł o zasądzenie na jego rzecz kosztów procesu w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych. W uzasadnieniu podał, iż po przeprowadzeniu trzykrotnie procesu został skazany wyrokiem Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 grudnia 2013 r. w sprawie III K 279/12 na karę dożywotniego pozbawienia wolności za przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. Kluczowym dowodem w tym postępowaniu karnym stanowiącym przesłankę do zatrzymania powoda, a następnie do wydania wyroku skazującego były zabezpieczone na miejscu zdarzenia próbki materiału genetycznego.

Powód wyjaśnił też, że na dochodzoną kwotę składa się: 250 000 zł tytułem odszkodowania oraz 750 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę psychiczną.

Ostatecznie powód cofnął pozew w stosunku do pozwanego J. P. (k.53). Postanowieniem z dnia 14 kwietnia 2017 r. (k.60) Sąd umorzył postępowanie w części dotyczącej pozwanego J. P..

Pozwany (...) w S. wniósł o oddalenie powództwa oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa. Pozwany przyznał, że Pracownia Genetyki Sądowej (...) wykonywała na zlecenie sądu badanie DNA w sprawie karnej. Zaprzeczył natomiast twierdzeniom powoda o rzekomym zniszczeniu czy zagubieniu izolatu ze śladu oznaczonego numerem 2.1 wskazując, że wynikają one z niewiedzy, bądź niezrozumienia sposobu i metod przeprowadzania badań takich izolatów, bądź są wyrazem przyjętej taktyki procesowej mającej na celu wywołanie wrażenia zasadności wysuwanego roszczenia. Pozwany zakwestionował również roszczenie powoda co do wysokości.

Wyrokiem z dnia 27 czerwca 2018r. Sąd Okręgowy w Szczecinie oddalił powództwo, zasądził od powoda na rzecz pozwanego kwotę 14 417 zł tytułem zwrotu kosztów procesu oraz przyznał od Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Szczecinie na rzecz adwokata M. K. kwotę 8 856 zł tytułem kosztów pomocy prawnej udzielonej z urzędu.

Powyższe rozstrzygnięcie poczyniono w oparciu o następujące ustalenia:

W dniu 12 kwietnia 2004 r. 12-letnia M. M. (1) wyszła z domu, mówiąc swoim rodzicom, iż jedzie do lasu pojeździć na rowerze z koleżanką. W dniu następnym jej zwłoki ujawniono w lesie w S. – W.. Postanowieniem wydanym w dniu 13 kwietnia 2004 r. Prokurator Prokuratury Rejonowej Szczecin – Prawobrzeże postanowił wszcząć śledztwo w sprawie zabójstwa M. M. (1), tj. o czyn z art. 148 § 1 k.k. Postępowanie zarejestrowane zostało pod sygn. akt 2 Ds. 126/04.

Zwłoki M. M. (1) zostały odnalezione w miejscu oddalonym 143 metry od drogi w głąb lasu, były obnażone i całkowicie przykryte mchem. W pobliżu ujawniono części garderoby. Ciało zabezpieczono do dalszych badań w prosektorium Zakładu Medycyny Sądowej (...)w S..

Ogłędziny zewnętrzne ciała oraz sekcja zwłok wykonana przez pracowników Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. lek. Ł. S., dr. med. P. W. (1) oraz dr. hab. med. M. P. potwierdziły, iż przyczyną śmierci M. M. (1) było przestępne działanie innej osoby lub osób. Jako bezpośrednią przyczynę śmierci wskazano uduszenie. Podczas przeprowadzonej sekcji zwłok na ciele denatki ujawniono szereg obrażeń. Ustalone obrażenia narządów rodnych pokrzywdzonej świadczyły, iż dopuszczono się wobec niej również czynu o charakterze seksualnym. W toku postępowania przygotowawczego ujawniono i zabezpieczono do dalszych badań szereg śladów i dowodów. Z różnych części ciała pokrzywdzonej zebrano ślady biologiczne, m.in. pobrano i zabezpieczono materiał DNA z lewego ramienia M. M. (1). Pobrany materiał został należycie zabezpieczony, a następnie szczegółowo opisany. Do badań eliminacyjnych zabezpieczono również materiał porównawczy pobrany od świadków i osób, które w ocenie prowadzących postępowanie mogły mieć jakikolwiek związek ze zdarzeniem. W roku 2004 materiał porównawczy pobrano m.in. od P. L., M. B., P. D., K. K., A. P., G. P. oraz od Z. S. (1).

Postanowieniem wydanym w dniu 17 kwietnia 2004r. organ prowadzący postępowanie postanowił zasięgnąć opinii Zakładu Medycyny Sądowej w G. w celu: określenia profilu genetycznego M. M. (1), na podstawie pobranej od niej podczas sekcji zwłok krwi; określenia czy na pobranych podczas sekcji zwłok wymazach z ciała, wyskrobinach spod paznokci i wymazach z pochwy i odbytu, na zabezpieczonych podczas oględzin w miejscu ujawnienia zwłok śladach 3A, 3B i 4, na zabezpieczonych podczas oględzin rzeczy fragmentach rękawów bluzki i spodni - występuje obcy materiał genetyczny, a jeżeli tak to jaki jest jego profil; ustalenia profili genetycznych na zabezpieczonych podczas oględzin miejsca zdarzenia śladach szczegółowo opisanych; ustalenia profili genetycznych materiału porównawczego w postaci wymazów pobranych od P. L., M. B., P. D., K. K., A. P., G. P., Z. S. (1) i dokonania porównania zabezpieczonych profili z profilami znajdującymi się w materiale porównawczym.

Zabezpieczone na miejscu zdarzenia ślady oraz dowody przesłane zostały w dniu 19 kwietnia 2004 r. do Zakładu Medycyny Sądowej (...)w G. i zostały odebrane przez adresata za pokwitowaniem. Po odebraniu przesyłki każdy dowód został szczegółowo opisany i skatalogowany. W wyniku przeprowadzonych badań genetycznych wyizolowano profil genetyczny M. M. (1) oraz częściowe, fragmentaryczne profile DNA ujawnione na śladach zabezpieczonych na miejscu zdarzenia. W dniu 6 grudnia 2004 r. pracownik Katedry Zakładu Medycyny Sądowej (...) w G. prof. dr. hab. n. med. R. P. (1) we współpracy z mgr R. P. (2) sporządził pisemną opinię, w której stwierdzono, iż w badanych wymazach pobranych od M. M. (1) nie stwierdzono obecności nasienia, ani obecności DNA mężczyzny. We wnioskach opinii wskazano, że profil DNA ustalony dla ww. śladów nie wykazał obecności mieszaniny DNA, pochodził od kobiety, a wszystkie stwierdzone allele zgodne były z tymi, które posiadała w swoim DNA M. M. (1), co z bardzo wysokim prawdopodobieństwem wskazywało na obecność jej DNA w badanym materiale. W opinii zawarto również stwierdzenie, że badane ślady DNA nie mogły pochodzić od M. B., A. P., P. L., P. D., K. K., P. W. (2), G. P., ani Z. S. (1). W wymazie pobranym z lewego ramienia (...) (próbka oznaczona numerem 2.1) nie stwierdzono obecności nasienia przy obecności krwi. DNA wyizolowane z tego śladu wykazywało mieszany profil DNA, niezawierający DNA mężczyzny, w którym dominujące cechy zgodne były z tymi, jakie występowały w DNA M. M. (1), co z bardzo wysokim prawdopodobieństwem wskazywało na obecność jej DNA w badanym materiale. Z uwagi na słaby sygnał amplifikacyjny dodatkowych alleli biegli wskazali, że jednoznaczne wypowiedzenie się co do ich pochodzenia nie jest możliwe. Identyfikacja rodzaju substancji biologicznych i ich pochodzenia z pobranych i zabezpieczonych na miejscu zdarzenia przedmiotów nie była możliwa z powodu zbyt małej ilości materiału pobranego do analizy. Ponadto ustalono, że profil DNA uzyskany dla włosa ludzkiego pochodzi od mężczyzny i stwierdzono, że nie można wykluczyć, iż badany DNA pochodzi od A. P., choć cechy jego DNA nie występowały we wszystkich loci (niekompletny profil DNA). Wykluczono natomiast obecność DNA M. M. (1), M. B., P. L., P. D., K. K., P. W. (2), Z. S. (1) i G. P..

W toku prowadzonego postępowania przygotowawczego zostało przysłuchanych kilkadziesiąt osób w charakterze świadków, od których funkcjonariusze policji pobierali materiał porównawczy do badań DNA w postaci wymazu z

policzka. Na zlecenie organu prowadzącego postępowanie przygotowawcze biegli z (...) w G. prof. dr. hab. n. med. R. P. (1) we współpracy z mgr R. P. (2) wyizolowali profile genetyczne każdej z osób, od których pobrano materiał porównawczy. Opinie z zakresu badań genetycznych sporządzone przez Zakład Medycyny Sądowej (...) w G. nie pozwoliły jednak na ustalenie sprawcy przestępstwa. Przeprowadzone badania porównawcze dały wynik negatywny.

Do roku 2008 nie udało się ustalić sprawcy zabójstwa M. M. (1). W grudniu 2007r. Pracownia Genetyki Sądowej Katedry Zakładu Medycyny Sądowej (...) w G. przesała do Komendy Miejskiej Policji przy ul. (...) w S. zapakowane izolaty DNA śladów dowodowych oraz materiałów porównawczych. Izolaty DNA zabezpieczone w pudełkach zaklejono taśmą szarą, opisano oraz opieczętowano. Tak zabezpieczone pudełka zapakowano do pojemnika termoizolacyjnego z płytkami chłodzącymi. W związku z faktem, iż w toku prowadzonych do tej pory badań nie udało się ustalić pełnego kodu genetycznego pozostawionego na większości śladów zabezpieczonych na miejscu zdarzenia oraz biorąc pod uwagę postęp w dziedzinie badań genetycznych, który miał miejsce w ciągu 4 kolejnych lat, postanowieniem wydanym w dniu 21 lutego 2008 r. organ prowadzący postępowanie przygotowawcze zlecił wykonanie opinii Zakładowi Medycyny Sądowej (...) (...) w S. w celu przeprowadzenia amplifikacji izolatów DNA uzyskanych podczas badań śladów zabezpieczonych w toku śledztwa opisanych w opinii Zakładu Medycyny Sądowej (...) w G. oraz stwierdzenia, na podstawie całości wyników badań genetycznych, czy ślady pozostawione zostały przez ofiarę zbrodni, czy też inne osoby, których kod DNA został ustalony podczas badań materiału porównawczego przeprowadzonych przez Zakład Medycyny Sądowej (...) w G..

W Zakładzie Medycyny Sądowej (...) (...) w S. zgodnie ze zleceniem przeprowadzono dodatkowe badania genetyczne. W wyniku prowadzonych badań ze śladu zabezpieczonego podczas sekcji zwłok z nagiego lewego ramienia M. M. (1) (ślad nr 2.1), stwierdzono obecność męskiego profilu DNA w zakresie 16 loci męskich. Wykazany profil DNA wykazywał zgodność w zakresie wszystkich 8 loci z profilem Z. S. (1), co oznaczało, że profil ten w zakresie cech męskich Y jest charakterystyczny dla linii męskiej Z. S. (1) i jego biologicznych potomków. Zalecono wykonanie dodatkowej analizy materiału porównawczego w rozszerzonym zakresie cechy męskiej Y w oparciu o zestaw Y-filer zawierający 16 loci cech męskich.

Z. S. (1) miał trzech synów: M. S. (1), P. S., który w momencie zabójstwa M. M. (1) miał 8 lat i R. S., który w tym czasie przebywał w zakładzie karnym wobec czego wykluczono go z kręgu osób podejrzewanych.

W dniu 23 maja 2008 r. prokurator zarządził zatrzymanie na 48 godzin i niezwłoczne doprowadzenie do Prokuratury Rejonowej S.-Prawobrzeże celem wykonania czynności M. S. (1). M. S. (1) został zatrzymany przez policję w dniu 27 maja 2008 r. Tego samego dnia prokurator przedstawił mu zarzut tego, że w dniu 12 kwietnia 2004 r. w S., działając z zamiarem bezpośrednim pozbawienia życia M. M. (1), stosując ucisk rak na szyję pokrzywdzonej spowodował jej zgon poprzez uduszenie gwałtowne z mechanizmu zadławienia, doprowadzając jednocześnie, po uprzednim stosowaniu przemocy polegającej na przytrzymywaniu i duszeniu do odbycia z małoletnią pokrzywdzoną stosunku płciowego, tj. o czyn z art. 148 § 2 pkt 2 kk w zb. z art. 197 § 1 kk w zb. z art. 200 § 1 kk w zw. z art. 11 § 2 kk. W tym samym dniu M. S. (1) został przesłuchany w charakterze podejrzanego, nie przyznał się do zarzucanego mu czynu i złożył wyjaśnienia. Ponadto w dniu 27 maja 2008 r. pobrano od niego materiał porównawczy do badań – wymaz śliny z wewnętrznej części policzka, który przesłano do Zakładu Medycyny Sądowej (...) (...) w S..

W dniu 28 maja 2008 r. Zakład Medycyny Sądowej (...) w S. wydał opinię wstępną, w której wskazano, że w śladzie zabezpieczonym w trakcie sekcji zwłok M. M. (1) z lewego ramienia (próbka oznaczona numerem 2.1) stwierdzono w systemie identyfikacji osobniczej AmpFlSTR Y filer (Applied Biosystems, USA) obecność męskiego profilu DNA w zakresie 16 loci męskich. Ustalony profil DNA wykazywał zgodność w zakresie wszystkich 16 loci z profilem M. S. (1).

Podczas kolejnego przesłuchania w charakterze podejrzanego w dniu 28 maja 2008 r. M. S. (1) przyznał się do tego, że w dniu zabójstwa M. M. (1) był w W., będąc pod wpływem alkoholu spotkał dziewczynkę na rowerze, był zdenerwowany wpadł w agresję, złapał ją w okolicy szyi i odepchnął na skarpe; ona otarła się o drzewo, zaczepiła o skarpe szła w głąb lasu, uderzyła o drugie drzewo i upadła; nie chciał aby wyglądało to na zabójstwo dlatego rozebrał ofiarę by upozorować gwałt, przykrył ciało trawą i mchem, odzież porozrzucił i wrócił do D..

W dalszym toku postępowania M. S. (1) odwołał swoje wyjaśnienia mówiąc że wówczas kłamał, wymyślił obrażenia pokrzywdzonej oraz to, że rozrzucił jej odzież. Podawał że Święta Wielkanocne 2004 r. spędził w Ośrodku dla Bezdomnych przy ul. (...). Podczas kolejnego przesłuchania wyjaśnił, że był w W. przed „Święconką” i spotkał wówczas M. M. (1) jadącą na rowerze, kiedy dziewczynka znalazła się w sytuacji bliskiej kolizji z samochodem ostrzegł ją, zapytał o godzinę i złapał za rękę w miejscu gdzie miała zegarek. Odchodząc klepnął ją w lewe ramię. Podczas kolejnego przesłuchania podtrzymał powyższą wersję, wskazując, że jego DNA mogło zostać naniesione podczas gdy położył rękę na jej lewym barku.

W dniu 1 października 2008 r. Zakład Medycyny Sądowej (...) w S. wydał kolejną opinię w sprawie zabójstwa M. M. (1). W śladzie zabezpieczonym w trakcie sekcji zwłok M. M. (1) z lewego ramienia (próbka oznaczona numerem 2.1) stwierdzono obecność męskiego profilu DNA w zakresie 16 loci męskich. Ustalony profil DNA wykazywał zgodność w zakresie wszystkich 16 loci z profilem M. S. (1). Oszacowano również, że ujawniony haplotyp Y występuje nie częściej niż 1 raz na 148667,2 męskich linii rodowych. Jest charakterystyczny dla linii męskiej wywodzącej się od tego samego ojca rodziny S.. Dowodowy ślad z lewego ramienia (...) badano systemem identyfikacji osobniczej AmpFISTR Y filer, który nie był stosowany w poprzednich ekspertyzach Zakładu Medycyny Sądowej (...) w G.. W zespole opiniującym brali udział dr n. med. J. P., prof. dr hab. n. med. Z. S. (2), dr n. med. A. O..

Pracownia Genetyki Sądowej (...) w S.

w roku 2008 posiadała Certyfikat PN-EN ISO 9001-2001, nadany przez międzynarodową jednostkę certyfikującą URS, jak również była w trakcie uzyskiwania certyfikatów Gednap 36 oraz Gednap 37, nadanego ostatecznie w 2009 r. przez niemiecką międzynarodową jednostkę certyfikującą Pracownię Genetyki Sądowej w Europie. Próbkę badań w zakresie atestacji Gednap 36 i 37 wpłynęły do Pracowni Genetyki Sądowej (...) w S. w dniu 7 lipca 2008 r., badania rozpoczęto 12 sierpnia 2008 r., a zakończono i wysłano do oceny w dniu 5 grudnia 2008 r.

Zebrany w toku śledztwa materiał dowodowy pozwolił na przedstawienie M. S. (1) zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 148 § 2 pkt 2 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. oraz art. 278 § 1 k.k. W dniu 30 grudnia 2008 r. prokurator wniósł w tej sprawie akt oskarżenia do Sądu Okręgowego w Szczecinie. W toku postępowania przed sądem M. S. (1) nie przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów. Kilka razy zmieniał swoje wyjaśnienia w różny sposób przedstawiając wersje wydarzeń oraz wskazując co robił i gdzie przebywał w dniu 12 kwietnia 2004 r.

Biegły z Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. J. P. na rozprawie w dniu 24 września 2009 r. złożył opinię ustną, w której podtrzymał wnioski wyrażone w opinii pisemnej i jednocześnie podał, że w innych śladach zabezpieczonych na ciele M. M. (1) wyizolowany łańcuch DNA mógł być krótszy i dlatego nie udało się przy użyciu dostępnych metod zidentyfikować pochodzenia tego DNA. Powyższe mogłoby być możliwe przy użyciu nowej, niedostępnej jeszcze wówczas powszechnie metody DIP. Biegły wskazał przy tym, że zabezpieczone próbki są przechowywane w obniżonej temperaturze w taki sposób, że w przyszłości będzie możliwe ponowne ich przebadanie.

Wyrokiem wydanym w dniu 5 stycznia 2010 r. (sygn. akt IIIK 233/08) Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał M. S. (1) za winnego zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zb. z art. 200 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przestępstwo wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności; w dniu 12 kwietnia 2004 r. zabrał w celu przywłaszczenia rower o wartości 500 zł, złoty koleczyk i łańcuszek o łącznej wartości 1 000 zł na szkodę M. M. (1) i M. M. (2), tj. przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. i za to przestępstwo wymierzył mu karę sześciu miesięcy pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd wymierzył M. S. (1) karę łączną dożywotniego pozbawienia wolności.

Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 9 września 2010 r. (sygn. akt II AKa 127/10) po rozpoznaniu apelacji złożonej przez obrońcę M. S. (1) uchylił wyrok Sądu I instancji o sygn. IIIK 233/08 i sprawę przekazał Sądowi Okręgowemu w Szczecinie do ponownego rozpoznania.

W toku ponownego rozpoznania sprawy M. S. (1) nie przyznawał się do zarzucanych mu czynów. Składał wyjaśnienia, w których podawał wersję, że spotkał pokrzywdzoną drugiego dnia Świąt Wielkanocnych 2004 r. na rowerze z

koleżanką, zapytał ją o godzinę i klepnął w ramię. Ponadto w postępowaniu tym zmieniał linię obrony podejmując próbę eliminacji wersji w jakich przyznawał, że miał kontakt fizyczny z dzieckiem w szczególności w dniu zabójstwa i zaczął wskazywać, że sprawcą zbrodni może być jego ojciec Z. S. (1).

Na rozprawie w dniu 15 marca 2011 r. ponownie został przesłuchany biegły J. P., który podtrzymał wcześniejsze opinie a nadto wskazał, że Zakład Medycyny Sądowej (...) w S. jest w trakcie wdrażania metody DIP. Na rozprawie w dniu 26 maja 2011 r. obrońca M. S. (1) wniósł o przeprowadzenie dowodu z badań hemogenetycznych metodą DIP, w celu określenia pochodzenia materiału genetycznego poprzez określenie nie tylko profilu rodowego ale i osobniczego.

W związku z wnioskiem obrońcy Sąd zwrócił się do Zakładu Medycyny Sądowej (...) w S. z zapytaniem czy wdrożona została metoda badań DNA o nazwie DIP. W odpowiedzi Zakład Medycyny Sądowej poinformował, iż metoda DIP nie została wdrożona do rutynowej pracy w Pracowni Hemogenetyki Zakładu ze względu na brak walidacji dla potrzeb identyfikacyjnych badań sądowych i może być aktualnie stosowana jedynie do nadań naukowych. Jednocześnie poinformowano, że w wyniku inwentaryzacji próbek izolatów DNA otrzymanych z Zakładu Medycyny Sądowej (...) w G. stwierdzono, że izolat śladu DNA oznaczony numerem 2.1 został w całości zużyty do wcześniejszych badań i w związku z powyższym nie ma możliwości wykonania powtórnego jego badania.

W konsekwencji na rozprawie przed Sądem w dniu 29 czerwca 2011 r. Sąd na podstawie art. 170 § 1 pkt 4 k.p.k. oddalił wniosek o przeprowadzenie dowodu z badań hemogenetycznych metodą DIP.

Wyrokiem wydanym w dniu 29 czerwca 2011 r. (sygn. akt IIIK 208/10) Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał M. S. (1) za winnego zarzucanego mu czynu, tj. z czynu z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to przestępstwo wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności. Jednocześnie Sąd uniewinnił M. S. (1) od czynu z art. 278 § 1 k.k. tj. zaboru w celu przywłaszczenia roweru o wartości 500 zł, złotego kolczyka i łańcuszka o łącznej wartości 1 000 zł.

Po rozpoznaniu apelacji obrońcy i prokuratora Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem wydanym w dniu 10 listopada 2011 r. (sygn. akt II AKA 129/11) zmienił wyrok Sądu I instancji o tyle, że przypisał oskarżonemu działanie z zamiarem bezpośrednim. W pozostałym zakresie zaskarżony wyrok utrzymał w mocy.

Na skutek kasacji wniesionej przez obrońcę M. S. (1) Sąd Najwyższy wyrokiem z dnia 6 listopada 2012 r. uchylił zaskarżony wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z 10 listopada 2011 r. oraz poprzedzający go wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie i przekazał sprawę temu Sądowi do ponownego rozpoznania. Przy ponownym rozpoznaniu sprawy postępowanie zarejestrowane zostało pod sygn. akt III K 279/12.

W toku ponownego rozpoznania sprawy M. S. (1) początkowo odmówił składania wyjaśnień. Ostatecznie jednak złożył wyjaśnienia, w których zaprzeczył swojemu sprawstwu.

Na rozprawie w dniu 11 marca 2013 r. ponownie został przesłuchany biegły dr. n. med. J. P., który podał, że izolat śladu DNA oznaczony numerem 2.1 w związku z przeprowadzonymi badaniami został w całości zużyty, dlatego nie jest możliwym dokonanie jego powtórnej analizy. Jednocześnie biegły wyjaśnił, że jego stwierdzenie na rozprawie w dniu 24 września 2009 r., że zabezpieczony materiał jest przechowywany w taki sposób, że w przyszłości będzie możliwe ponowne jego przebadanie wynikało z ogólnej zasady stosowanej w Zakładzie Medycyny Sądowej (...) w S., według której dostarczone do badań izolaty przechowuje się w formie zamrożonej, natomiast po otrzymaniu zapytania z sądu w tej konkretnej sprawie po sprawdzeniu okazało się, że materiał genetyczny został w całości zużyty dla wcześniej przeprowadzonych badań przez ZMS w G. i w S.. Biegły potwierdził, że materiał badawczy pozwalał na wyizolowanie linii rodowej męskiej, natomiast bliższe osobnicze określenie od kogo ten materiał pochodził nie było możliwe. Ponadto wskazał, że w toku prac nad metodą DIP okazało się, że stwarza ona problemy z prawidłową interpretacją wyników. Metoda ta nie ma walidacji i z tego względu nie może być stosowana w genetyce sądowej.

Wyrokiem wydanym w dniu 9 grudnia 2013 r. (sygn. akt. IIIK 279/12) Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał M. S. (1) za winnego zarzucanego mu czynu, tj. przestępstwa z art., 148 § 1 k.k. w zw. zb. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i

za to wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności. Na poczet wymierzonej kary Sąd zaliczył zatrzymanie i aresztowanie od 27 maja 2008 r.

Rozpoznając sprawę po raz trzeci Sąd Okręgowy przeprowadził postępowanie dowodowe w niezbędnym zakresie, a następnie te dowody w sposób szczegółowy ocenił. O sprawstwie oskarżonego Sąd ten orzekł mając na uwadze całokształt zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego, w tym treść opinii homogenetycznych wykonanych przez Zakłady Medycyny Sądowej w G. i w S., w których opisano wnioski z badania DNA, które to opinie dostarczyły informacji, że pozostawiony na ciele ofiary profil DNA wykazuje zgodność w zakresie wszystkich 16 loci z profilem M. S. (1), co pozwoliło na przyjęcie, iż sprawcą czynu był członek męskiej linii rodu S.. Dowód uzyskany z badania DNA nie był jedynym dowodem wskazującym na sprawstwo oskarżonego. Sąd powiązał wyniki badań DNA z wyjaśnieniami oskarżonego M. S. (1) oraz zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków. Przeprowadzone w sprawie dowody wykluczały kolejne wersje wydarzeń przedstawiane przez oskarżonego. W toku postępowania karnego Sąd badał również czy sprawcą zabójstwa i gwałtu M. M. (1) może być ojciec oskarżonego – Z. S. (1). Sąd doszedł jednak do przekonania, że jedynie M. S. (1) mógł mieć fizyczny kontakt z M. M. (1), a pozostali mężczyźni potomkowie rodu S. zostali wykluczeni. W treści uzasadnienia wyroku wydanego w dniu 9 grudnia 2013 r. Sąd wskazał, że o winie M. S. (1) nie przesądziła wyłącznie opinia biegłych dokonujących badania pozostawionych na ciele ofiary śladów DNA, a opinia ta służyła jedynie zawężeniu kręgu osób podejrzanych i dopiero łącznie z innymi dowodami pozwoliła na przypisanie oskarżonemu winy. Nadto Sąd zaznaczył, że nawet bez tej opinii istniałaby możliwość osądzenia w zakresie sprawstwa oskarżonego. W ocenie Sądu dopiero łączna analiza treści wszystkich zmiennych wersji i wyjaśnień oskarżonego, zabezpieczonych śladów, relacji przesłuchanych świadków pozwoliła na wydanie wyroku w sprawie.

Po rozpoznaniu apelacji obrońców M. S. (1) Sąd Apelacyjny w Szczecinie wyrokiem z 16 czerwca 2014 r. (sygn. akt. II AKA 70/14) utrzymał w mocy wyrok Sądu Okręgowego w Szczecinie z dnia 9 grudnia 2013 r. Wyrok skazujący wobec M. S. (1) uprawomocnił się w dniu 16 czerwca 2014 r.

Kasację od ww. wyroku złożyli obrońcy M. S. (1). Postanowieniem z 13 maja 2015 r., (sygn. akt V KK 357/14) Sąd Najwyższy oddalił obie kasacje jako oczywiście bezzasadne. M. S. (2) w dalszym ciągu odbywa karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Oceniając tak ustalony stan faktyczny Sąd I instancji uznał powództwo za bezzasadne.

Podkreślając, że po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia przedmiotem rozpoznania w niniejszej sprawie było skierowane przeciwko pozwanemu (...) w S. żądanie zapłaty kwoty 1 000 000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę i naprawienia szkody powstałej w wyniku popełnienia czynu niedozwolonego polegającego na wadliwym przeprowadzeniu procedury badań materiału DNA oraz na zagubieniu lub zniszczeniu tego materiału genetycznego zabezpieczonego jako dowód w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko powodowi przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w sprawie III K 279/12.

W rozpoznawanej sprawie powód wskazywał, że w wyniku działań i zaniechań pozwanego doznał szkody, albowiem z uwagi na nieprawidłowe zabezpieczenie materiału genetycznego stanowiącego dowód w postępowaniu karnym IIIK 279/12 doszło do jego zużycia, co uniemożliwiło ponowne zbadanie tego materiału przy zastosowaniu metody osobniczej DIP pozwalającej na ustalenie konkretnej osoby, od której pochodzi materiał DNA. W konsekwencji uniemożliwiło to powodowi realizację w pełni jego prawa do obrony w postępowaniu karnym i doprowadziło do skazania go na najwyższy wymiar kary.

Sąd wskazał, że podstawą prawną roszczenia opartego na tak określonej podstawie faktycznej stanowią przepisy o odpowiedzialności deliktowej, w szczególności art. 415 k.c.

Sąd podkreślił, że powód wiązał powstanie szkody zarówno majątkowej jak i niemajątkowej z ograniczeniem jego prawa do obrony w postępowaniu karnym i doprowadzeniem go do skazania na karę dożywotniego pozbawienia

wolności (nie powoływał się na sytuacje objęte dyspozycją art. 445 § 1 k.c., 445 § 2 i 446 § 4 k.c.). W konsekwencji zasadność roszczenia powoda o zapłatę zadośćuczynienia mogła być rozpatrywana jedynie w oparciu o art. 448 k.c.

Sąd podkreślił, że powoływane przez powoda prawo do obrony w procesie karnym będące elementem prawa do rzetelnego procesu przewidzianego art. 6 ust. 1 i ust. 3c) Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. i art. 42 ust. 12 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, nie może być zaliczone do kategorii dóbr osobistych objętych art. 23 k.c. W doktrynie i judykaturze przeważa pogląd, że dobra osobiste, ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego bycie, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny. Katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c., pozostających pod ochroną prawa cywilnego jest otwarty i wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra, co jednak nie oznacza, że należy do niego zaliczyć prawo do obrony w procesie karnym. Jest ono gwarantowane wymienionymi przepisami Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności i Konstytucji, lecz nie może być zaliczone do kategorii wartości stanowiących dobro osobiste jednostki, ponieważ jest uprawnieniem przyznanym jej tymi regulacjami w związku z funkcjonowaniem w określonej sferze życia społecznego. Nie ma podstaw do przyjęcia, że wszystkie prawa podstawowe objęte Europejską Konwencją Praw Człowieka i Podstawowych Wolności oraz wolności i prawa osobiste wymienione w Konstytucji powinny być chronione za pomocą środków wskazanych w art. 24 k.c. do czego dojść może, jeśli naruszenie ich doprowadzi zarazem do pogwałcenia dobra osobistego. Wskazuje na to również Europejski Trybunał Praw Człowieka (tak też wyrok Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 2010 r., II CSK 640/09). W konsekwencji Sąd I instancji wskazał, że prawo do obrony stanowi gwarancję procesową zmierzającą do zapewnienia realizacji prawa człowieka do rzetelnego procesu przed sądem, natomiast nie jest dobrem osobistym podlegającym ochronie na podstawie art. 23 i 24 k.c.

Sąd miał nadto na uwadze, że powyższa konkluzja nie przesądza jeszcze o niezasadności roszczenia powoda. W orzecznictwie wyrażane były bowiem poglądy dopuszczające możliwość przypisania odpowiedzialności za krzywdę wyrządzoną pozbawieniem wolności osób, które przyczyniły się do jej wyrządzenia, np. złożyły fałszywe doniesienie lub zeznanie, które stało się przyczyną pozbawienia wolności (por. wyrok SN z dnia 16 grudnia 1980 r., II CR 533/80, OSNCP 1981, nr 7, poz. 138, z głosami J. Dąbrowy, OSPiKA 1982, z. 12, poz. 213, i W. Daszkiewicza, OSPiKA 1983, z. 9, poz. 193). Sąd I instancji dostrzegł, że stawiany przez powoda pozwanemu zarzut nieprawidłowego zabezpieczenia izolatów DNA, stanowiących dowód w sprawie IIIK 279/12, jest do tych sytuacji zbliżony, zatem co do zasady nie jest wykluczona odpowiedzialność podmiotu, który swoim działaniem lub zaniechaniem doprowadziłby do przypisania drugiemu przestępstwa i w konsekwencji przyczynił do skazania go na karę pozbawienia wolności.

Niemniej Sąd miał na uwadze, że w rozpoznawanej sprawie powód prezentuje pogląd, że pozwany z uwagi na nieprawidłowe postępowanie z materiałem genetycznym stanowiącym dowód w sprawie IIIK 279/12 doprowadził do jego zużycia, co uniemożliwiło ponowne przebadanie tego materiału metodą osobniczą DIP pozwalającą ustalić konkretną osobę, od której materiał DNA pochodzi i w konsekwencji uniemożliwiło to powodowi obronę w procesie karnym i doprowadziło do skazania go na najwyższy wymiar kary – dożywotnie pozbawienie wolności. Rozumowanie powoda opiera się na założeniu, że ponowne zbadanie izolatów DNA zabezpieczonych w postępowaniu karnym pozwoliłoby na ustalenie, że ślad ten pochodzi od innej osoby niż powód, a w konsekwencji doprowadziłoby do uniewinnienia powoda od zarzutu popełnienia przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy podkreślił, że powód chcąc przypisać pozwanemu odpowiedzialność za szkodę poniesioną przez niego na skutek osadzenia w zakładzie karnym musiałby wykazać nie tylko fakt nieprawidłowego postępowania przez pozwanego z próbkami śladów biologicznych ale również to, że powód nie popełnił przestępstwa, za które odbywa karę pozbawienia wolności. W niniejszym postępowaniu czynienie odmiennych ustaleń co do faktu popełnienia przez powoda przestępstwa jest jednak niedopuszczalne z uwagi na regulację art. 11 k.p.c. Przepis art. 11 k.p.c. dotyczy znaczenia i wpływu wyroku skazującego na postępowanie cywilne, jeżeli toczy się ono po zakończeniu postępowania karnego. Moc wiążąca wyroku karnego w postępowaniu cywilnym przejawia się w jego szczególnej mocy dowodowej w procesie cywilnym, stanowiąc domniemanie niezbite (praesumptio iuris tantum). Oznacza to, że sąd w takim zakresie,

w jakim zachodzi związek określone w art. 11k.p.c., pozbawiony jest możliwości dokonywania jakichkolwiek ustaleń, przede wszystkim zaś ustaleń odmiennych (por. orzeczenie SN z dnia 16 grudnia 1961 r., 2 CR 1229/60, OSN 1962, nr III, poz. 118; wyrok SN z dnia 16 czerwca 1967 r., III PRN 9/67, OSPiKA 1968, z. 12, poz. 263). Zasada ta jest bezwzględnie obowiązująca w stosunku do sprawcy przestępstwa skazanego w procesie karnym, który – jako strona w procesie cywilnym – nie może podważać ustaleń wyroku skazującego go za popełnienie przestępstwa. Nie może on też w postępowaniu cywilnym skutecznie podnieść zarzutu pozbawienia go możliwości obrony w postępowaniu karnym (por. wyrok SN z dnia 23 kwietnia 1968 r., II PR 399/67, NP 1968, nr 11, s. 1704). Związek dotyczy ustalonych w sentencji wyroku znamion przestępstwa, a także okoliczności jego popełnienia, dotyczących czasu, miejsca, poczytalności sprawcy itp. Oznacza to, że w niniejszym postępowaniu Sąd orzekający musi przyjąć, że powód M. S. (1) popełnił przestępstwo z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. na szkodę M. M. (1) i to wywołało skutek w postaci skazania powoda na karę pozbawienia wolności i osadzenia w zakładzie karnym. Wobec zatem związania ustaleniami prawomocnego wyroku skazującego nie mają znaczenia okoliczności podnoszone przez powoda, a mianowicie czy izolaty DNA były prawidłowo zabezpieczone, czy pozwany posiadał wymagane atesty na badania śladów genetycznych i wreszcie czy ponowne przebadanie izolatu ze śladu nr 2.1 pobranego z ramienia ofiary wykluczyłoby sprawstwo powoda. Nawet gdyby podnoszone przez powoda zarzuty były trafne to i tak, z uwagi na regulację zawartą w art. 11 k.p.c., Sąd rozpoznający niniejszą sprawę nie mógłby poczynić odmiennych ustaleń co do sprawcy przestępstwa aniżeli wynika to z prawomocnego wyroku skazującego wydanego w sprawie IIIK 279/12. Skoro nie ma możliwości przyjęcia, że powód nie popełnił przestępstwa zabójstwa i zgwałcenia małoletniej M. M. (1) to brak jest podstaw do przyjęcia, że uniknąłby odpowiedzialności karnej za ten czyn. Tylko w przypadku uprzedniego wzruszenia – w drodze prawem przewidzianej – prawomocnego wyroku wydanego w sprawie III K 279/12 możliwe byłoby poczynienie odmiennych ustaleń co do faktu popełnienia przestępstwa. Środkiem właściwym do tego celu jest wznowienie postępowania karnego w trybie określonym w art. 540 i nast. Kodeksu postępowania karnego. Dopóki to nie nastąpi powód nie może w postępowaniu cywilnym skutecznie dowodzić, że w istocie nie popełnił przestępstwa, za które został skazany a jego osadzenie w zakładzie karnym jest jedynie skutkiem nieprawidłowych działań lub zaniechań ze strony pozwanego.

Mając na uwadze przytoczoną powyżej argumentację Sąd I instancji wskazał, że brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za doprowadzenie do skazania powoda na karę dożywotniego pozbawienia wolności i szkodę z tym związaną.

Dodatkowo Sąd I instancji wskazał, iż zarzuty powoda co do rzekomych nieprawidłowości jakich miał się dopuścić (...) (poprzednio (...)) przy wydawaniu opinii w sprawie karnej były przedmiotem analizy sądu orzekającego w sprawie III K 279/12. Sąd ten ustalił, że izolaty DNA były prawidłowo zabezpieczone, przewożono je w tzw. „izoterminie” a ZMS w S. przyjął je zgodnie ze specyfikacją i opisem zawartym w opinii ZMS w G.. Dokonując oceny opinii sporządzonej przez pozwanego sąd ten zwrócił uwagę, że ZMS w S. pracuje na standardach wymaganych międzynarodowo, respektuje reguły ISO 9001-2001 oraz uzyskuje certyfikacje międzynarodową pozyskując najbardziej prestiżowy certyfikat w tej dziedzinie tj. niemiecki Gednap. W uzasadnieniu wyroku karnego sąd podkreślał, że dowód z badania DNA nie był jedynym dowodem wskazującym na sprawstwo M. S. (1). Opinia wydana przez pracowników pozwanego (...) w S. służyła jedynie zawężeniu kręgu osób podejrzanych i dopiero łącznie z innymi dowodami pozwoliła na przypisanie winy powodowi. Sąd karny powiązał wyniki badań DNA z wyjaśnieniami M. S. (1) oraz zeznaniami przesłuchanych w sprawie świadków. Przeprowadzone w sprawie dowody wykluczyły kolejne zmienne wersje wydarzeń przedstawiane przez oskarżonego w tamtej sprawie i dopiero łączna analiza treści wszystkich zmiennych wersji i wyjaśnień oskarżonego, zabezpieczonych śladów, relacji przesłuchanych świadków pozwoliła na wydanie wyroku skazującego. W toku postępowania karnego sąd badał również czy sprawcą zabójstwa i gwałtu M. M. (1) mogą być inne osoby z męskiego rodu S. i na podstawie zebranych dowodów, szczegółowo opisanych w uzasadnieniu tego wyroku wykluczył taką możliwość i doszedł do przekonania, że tylko M. S. (1) mógł mieć fizyczny kontakt z M. M. (1).

W tym stanie rzeczy wobec braku podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za szkodę zarówno o charakterze majątkowym jak i niemajątkowym (krzywdę) spowodowaną osadzeniem powoda w zakładzie karnym powództwo podlegało oddaleniu.

Czyniąc ustalenia faktyczne Sąd Okręgowy oparł się na dowodach z dokumentów w tym przede wszystkim dokumentach zgromadzonych w aktach postępowania III K 279/12 oraz zeznaniach świadka R. P. (1). Dowody z dokumentów Sąd uznał za wiarygodne, ich autentyczności i pochodzenia nie kwestionowała też żadna ze stron. Zarzuty zgłaszane przez stronę powodową odnoszące się do pisemnych opinii homogenetycznych sporządzonych w postępowaniu karnym ograniczały się bowiem do podważania wniosków jakie płynęły z tych opinii oraz próby ich pozamerytorycznej dezawuacji poprzez wskazywanie na nieprawidłowości w zabezpieczeniu i przechowywaniu materiału dowodowego. Sąd dał wiarę zeznaniom świadka R. P. (1), albowiem ich treść była spójna z dowodami z dokumentów. Ponadto Sąd miał na względzie, że świadek ten jako osoba nie związana z żadną ze stron procesu nie był zainteresowany tym, by zeznawać tendencyjnie na korzyść którejkolwiek ze stron i stanowił obiektywne źródło dowodu. Sąd oddalił wniosek powoda o ponowne przesłuchanie świadka R. P. (1), albowiem przesłuchanie jakie miało miejsce na rozprawie w dniu 8 grudnia 2017 r. odbyło się zgodnie z wymogami art. 271 § 1 k.p.c. Sąd oddalił nadto wniosek obu stron o dopuszczenie dowodu z zeznań świadka J. P. oraz wniosek powoda o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu genetyki na okoliczności wskazane w pkt 6 pisma z 21 grudnia 2016 (k.51-52), albowiem ustalenie tych okoliczności nie miałyby wpływu na treść rozstrzygnięcia skoro niedopuszczalne jest w niniejszym postępowaniu czynienie odmiennych ustaleń co do faktu popełnienia przez powoda przestępstwa, za które został skazany prawomocnym wyrokiem. Ta sama konkluzja dotyczy przydatności zeznań świadka J. P. a także R. P. (1).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i 99 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Zasądzona kwota 14.417 zł stanowi sumę wynagrodzenia radcy prawnego (14.400 zł) ustalonego na podstawie § 2 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych, w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia pozwu oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (17 zł).

W ocenie Sądu w rozpoznawanej sprawie nie ma podstaw do stosowania regulacji art. 102 k.p.c. Sam fakt, że powód korzysta z dobrodziejstwa zwolnienia od kosztów sądowych nie jest wystarczające do przyjęcia, że istnieją wyjątkowe okoliczności uzasadniające odstąpienie od obciążania go kosztami procesu na rzecz pozwanego. Zgodnie z przepisem art. 108 ustawy z dnia 28 lipca 2005 r. o kosztach sądowych zwolnienie od kosztów sądowych nie zwalnia strony od obowiązku zwrotu kosztów procesu przeciwnikowi (tak też Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 27 kwietnia 2012 r. - sygn. akt: V CZ 2/12).

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej powodowi z urzędu orzeczono na podstawie § 4 w zw. z § 8 pkt 7 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu (w brzmieniu obowiązującym w dacie złożenia pozwu). Stosownie do powołanej regulacji wynagrodzenie pełnomocnika ustalono na poziomie 1/2 opłaty maksymalnej wynoszącej 14.400 zł, tj. w kwocie 7 200 zł. Kwota ta, w ocenie Sądu, uwzględnia stopień zawłości sprawy, nakład pracy adwokata oraz jego wkład w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy. Wprawdzie z uwagi na dołączenie akt postępowania karnego, które liczą 25 tomów, zgromadzony w sprawie materiał dowodowy był dość obszerny, jednakże Sąd miał na uwadze, że ten sam adwokat był obrońcą powoda w sprawie IIIK 279/12 wobec czego treść zgromadzonych w tamtej sprawie dowodów była mu znana. Do kwoty wynagrodzenia w stawce 7.200 zł należało doliczyć 23% podatku VAT, co dało sumę 8.856 zł. Kierując się powyższymi przepisami orzeczono jak w punkcie III sentencji.

Z takim rozstrzygnięciem nie zgodził się powód zaskarżając wyrok w punkcie I i II, zarzucił naruszenie prawa materialnego, tj. art. 23 i 24 k.c., a także 415k.c. i 448 k.c. poprzez błędną ich wykładnię i w konsekwencji przyjęcie, że zawinionym swoim działaniem pozwany nie naruszył dobra osobistego powoda M. S. (1) poprzez uniemożliwienie mu realizacji w pełni prawa do obrony w postępowaniu karnym, które toczyło się przeciwko niemu przed Sądem Okręgowym w Szczecinie pod trzema sygnaturami (ostatnia IIIK 279/12) podczas, gdy całość materiału dowodowego ocenionego zgodnie z regulacjami określonymi w art. 233 § 1 k.p.c. prowadzi do wniosku przeciwnego. Nadto zarzucił naruszenie prawa procesowego mogącego mieć wpływ na treść wyroku a mianowicie art. 278§1 i art. 217§1 i 3 k.p.c. poprzez pominięcie wniosku o ponowne przesłuchanie prof. R. P. (1) jak również oddalenie wniosku obu stron o przesłuchanie dr J. P. oraz wniosku o dopuszczenie dowodu z opinii biegłych,

podczas gdy wnioski takie były w pełni zasadne z uwagi na istotę tego postępowania cywilnego, zmierzającego do ustalenia czy na terenie ZMS (...) w S. lub w innym miejscu doszło do wadliwego postępowania z materiałem genetycznym zebrany na miejscu zdarzenia, a który stał się następnie podstawą do wydania opinii będącej podstawą skazania powoda w procesie karnym na karę dożywotniego pozbawienia wolności. Zaniechanie przeprowadzenia tych dowodów doprowadziło do nie rozpoznania przez Sąd I instancji istoty sprawy. Zarzucił również naruszenie przepisów postępowania mogące mieć wpływ na treść wyroku, a mianowicie art. 233 k.p.c. polegające na dokonaniu przez Sąd oceny dowodów z przekroczeniem zasady swobodnej ich oceny, poprzez uznanie, że brak jest podstaw do przypisania pozwanemu odpowiedzialności za doprowadzenie do skazania powoda na karę dożywotniego pozbawienia wolności i szkodę z tym związaną, podczas gdy kwestia badań DNA, w szczególności tajemniczego zużycia materiału DNA ze śladu 2.1 nadal nie została wyjaśniona, a dopiero wówczas można by rozstrzygać czy roszczenie powoda jest zasadne czy też nie; art. 11 k.p.c. poprzez błędną jego wykładnię polegającą na przyjęciu, że w niniejszej sprawie Sąd I instancji związany był wyrokiem sądu karnego i nie mógł rozpoznać de facto sprawy, podczas, gdy zarzutem w pozwie nie była sama treść wyroku karnego (kwestia winy i kary), ale jedynie rzetelność i prawidłowość postępowania badawczego nad dowodem DNA; art.379 pkt 5 k.p.c. poprzez pozbawienie powoda możliwości obrony swych praw polegające na tym, że wniosek osadzonego M. S. (1) o możliwość zapoznania się z aktami sprawy zignorowano, a jego samego nie doprowadzono na rozprawę z zakładu karnego, pomimo, że o to wnosił. Podnosząc powyższe zarzuty apelujący wskazał, że Sąd nie tylko nie rozważył wszechstronnie zebranego w sprawie materiału dowodowego, ale przede wszystkim nie orzekł co do istoty sprawy.

Podnosząc powyższe zarzuty wniósł o przeprowadzenie przez Sąd drugiej instancji dowodu z opinii biegłych z placówki naukowej niezależnej od ZMS (...) w S., a także przesłuchania dr J. P. oraz prof. R. P. (1). Nadto zarzucił naruszenie art. 102 k.p.c. poprzez jego niezastosowanie i w konsekwencji niezgodne z zasadą słuszności obciążenie powoda kosztami zastępstwa procesowego strony przeciwnej, pomimo niewątpliwego zaistnienia szczególnie uzasadnionych okoliczności w postaci przebywania przez M. S. (1) od ponad 10 lat w zakładzie karnym. Powód zwolniony w całości od kosztów nie posiada żadnego majątku, co wydaje się w sposób wystarczający wykazał na początku postępowania i tym samym stwierdził, że Sąd nie widzi podstaw do zwolnienia go z kosztów zastępstwa procesowego może budzić jedynie zdziwienie. Oczywiście jest, że sytuacja powoda uniemożliwia jemu zadośćuczynienie w jakimkolwiek stopniu obowiązkowi uiszczenia kosztów procesu orzeczonych w pkt II sentencji zaskarżonego wyroku.

Wskazując na powyższe zarzuty apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku przez uwzględnienie powództwa w całości oraz o zwolnienie na zasadzie art. 102 k.p.c. Nadto o zasądzenie kosztów udzielonej powodowi pomocy prawnej z urzędu w postępowaniu apelacyjnym albowiem nie zostały uiszczone one ani w całości ani w części.

Z ostrożności procesowej apelujący wniósł ewentualnie o uchylenie wyroku co do meritum i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Pozwany w odpowiedzi na apelację wniósł o jej oddalenie w całości oraz o zasądzenie od Powoda na rzecz Pozwanego kosztów zastępstwa procesowego apelacyjnego według norm przepisanych.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje :

Apelacja powoda nie zasługiwała na uwzględnienie.

Przystępując do rozpoznania apelacji stwierdzić należy, że sąd drugiej instancji rozpatruje sprawę ponownie, czyli w sposób w zasadzie nieograniczony, ale w granicach zaskarżenia. Sąd Apelacyjny jeszcze raz bada sprawę rozstrzygniętą przez sąd pierwszej instancji. Ma zatem obowiązek ocenić ustalony stan faktyczny oraz prawidłowość zastosowania właściwych przepisów prawa materialnego (nawet, gdyby to nie było przedmiotem zarzutów apelacji), natomiast naruszenie przepisów prawa procesowego w zakresie wywiedzionych zarzutów. Tym samym postępowanie apelacyjne - choć odwoławcze - ma charakter rozpoznawczy (merytoryczny), a z punktu widzenia metodologicznego stanowi dalszy ciąg postępowania przeprowadzonego w pierwszej instancji. Skoro postępowanie apelacyjne polega na merytorycznym rozpoznaniu sprawy, to wydane orzeczenie musi opierać się na własnych ustaleniach faktycznych i prawnych sądu II instancji (art. 382 k.p.c.). Mając na uwadze ekonomikę procesową sąd II instancji pragnie wskazać,

że wydane przez siebie orzeczenie, co do meritum zgłoszonych roszczeń oparł na prawidłowo dokonanych ustaleniach faktycznych sądu I instancji, które to ustalenia aprobeuje i przyjmuje za własne. Mając to na uwadze sąd drugiej instancji uznał za zbyt częste powtarzanie ustaleń dokonanych przez sąd I instancji (patrz wyrok SN z dnia 16 lutego 2005r., sygn. akt IV CK 526/04).

Sąd Apelacyjny aprobeuje w pełni też zastosowaną przez Sąd Okręgowy wykładnię prawa materialnego i procesowego.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego (art. 23 i 24 KC) poprzez jego błędną wykładnię polegającą na przyjęciu, iż prawo do rzetelnego postępowania sądowego oraz prawo do sądu nie stanowią dóbr osobistych w rozumieniu art. 23 KC należy wskazać, że sąd I instancji trafnie ocenił, że nie można zaliczyć do dóbr osobistych zarówno prawa do rzetelnego postępowania sądowego, jak i prawa do sądu.

Swoje roszczenia powód wywodził z nieprawidłowego - w jego ocenie – postępowania przez pozwaną z materiałem genetycznym stanowiącym dowód w sprawie karnej IIIK 279/12, co uniemożliwiło jego ponowne przebadanie metodą osobniczą DIP i co w konsekwencji uniemożliwiło powodowi obronę w procesie karnym i doprowadziło do jego niesłusznego skazania. W działaniu pozwanej powód upatrywał naruszenia jego dóbr osobistych, tj. prawa do rzetelnego procesu sądowego.

Zgodnie z art. 23 k.c., dobra osobiste człowieka, jak w szczególności zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska, pozostają pod ochroną prawa cywilnego niezależnie od ochrony przewidzianej w innych przepisach. Zgodnie zaś z art. 24 k.c. ten, czyje dobro osobiste zostaje zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania chyba, że nie jest ono bezprawne. W razie dokonania naruszenia może on także żądać, żeby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła oświadczenie odpowiedniej treści i w odpowiedniej formie. Na zasadach przewidzianych w kodeksie może on również żądać zadośćuczynienia pieniężnego lub zapłaty odpowiedniej sumy pieniężnej na wskazany cel społeczny.

Zgodnie z art. 448 k.c. w razie naruszenia dobra osobistego sąd może przyznać temu, czyje dobro osobiste zostało naruszone, odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę lub na jego żądanie zasądzić odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez niego cel społeczny, niezależnie od innych środków potrzebnych do usunięcia skutków naruszenia.

Do powstania roszczeń określonych w art. 24 § 1 k.c. niezbędne jest ustalenie dobra osobistego podlegającego ochronie, o którym mowa w art. 23 k.c., jego naruszenia i bezprawność działania sprawcy.

Nietrafnie utrzymuje skarżący, że prawo do rzetelnego procesu sądowego, będące elementem prawa do sądu, przewidzianego art. 6 ust. 1 Europejskiej Konwencji Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r. (dalej konwencja) i art. 45 ust. 1 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, należy zaliczyć do kategorii dóbr osobistych objętych art. 23 k.c. Sąd Apelacyjny aprobeuje stanowisko sądu I instancji podzielany w doktrynie i judykaturze (tak: Wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku - I Wydział Cywilny z dnia 25 września 2014 r. I ACa 131/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie - I Wydział Cywilny z dnia 11 lipca 2018 r. I ACa 2321/15) pogląd, że dobra osobiste, ujmowane są w kategoriach obiektywnych, jako wartości o charakterze niemajątkowym, ściśle związane z człowiekiem, decydujące o jego byciu, pozycji w społeczeństwie, będące wyrazem odrębności fizycznej i psychicznej oraz możliwości twórczych, powszechnie uznane w społeczeństwie i akceptowane przez system prawny. Nerozerwalne związanie tych wartości, jako zespołu cech właściwych człowiekowi, stanowiących o jego walorach, z jednostką ludzką wskazuje na ich bezwzględny charakter, towarzyszący mu przez całe życie, niezależnie od sytuacji w jakiej znajduje się w danej chwili.

Oczywiście katalog dóbr osobistych, wymienionych w art. 23 k.c., pozostających pod ochroną prawa cywilnego jest otwarty i wraz ze zmianami stosunków społecznych mogą pojawiać się i znikać pewne dobra, co jednak nie oznacza, że należy do niego zaliczyć prawo do obrony w procesie karnym. Jest ono gwarantowane wymienionymi przepisami Konwencji i Konstytucji nie może być zaliczone do kategorii wartości stanowiących dobro osobiste

jednostki, ponieważ jest uprawnieniem przyznanym jej tymi regulacjami w związku z funkcjonowaniem w określonej sferze życia społecznego. Nie ma podstaw do przyjęcia, że wszystkie prawa podstawowe objęte konwencją oraz wolności i prawa osobiste wymienione w Konstytucji (art. 38 do 56) powinny być chronione za pomocą środków wskazanych w art. 24 k.c., do czego dojść może, jeśli naruszenie ich doprowadzi zarazem do pogwałcenia dobra osobistego.

Nie doszło również do naruszenia przez Sąd Okręgowy art. 11 k.p.c.

W analizowanym przypadku niespornym jest, że prawomocnym wyrokiem wydanym w dniu 9 grudnia 2013 r. (sygn. akt IIIK 279/12) Sąd Okręgowy w Szczecinie uznał M. S. (1) za winnego tego, że w dniu 12 kwietnia 2004 r. w S.-W., działając z zamiarem bezpośrednim uciskał rękami na szyję M. M. (1), czym spowodował jej zgon poprzez uduszenie gwałtowne z mechanizmu zadławienia, a jednocześnie używając przemocy polegającej na przytrzymywaniu i duszeniu doprowadził do odbycia z pokrzywdzoną stosunku płciowego tj. przestępstwa z art. 148 § 1 k.k. w zb. z art. 197 § 1 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. i za to wymierzył mu karę dożywotniego pozbawienia wolności.

Zwrócić zatem należy uwagę, że w analizowanym przypadku powód chce przypisać pozwanemu odpowiedzialność za szkodę polegającą na niesłusznym skazaniu powoda i osadzeniu w zakładzie karnym. Powód w niniejszym postępowaniu stara się bowiem wykazać, że nieprawidłowe postępowanie pozwanego z materiałem genetycznym stanowiącym dowód w sprawie III K 279/12 doprowadziło do jego niesłusznego skazania. Powód wskazuje w tym zakresie, że ponowna możliwość zbadania materiału genetycznego pozwoliłaby na ustalenie, że ślad ten pochodzi od innej osoby niż powód, a w konsekwencji doprowadziłoby do uniewinnienia powoda.

Z powyższego wynika, że powód w niniejszym postępowaniu dąży w istocie do zakwestionowania błędnego - w jego ocenie - prawomocnego wyroku karnego skazującego go za przypisane mu przestępstwo, kontestując moc przeprowadzonych w toku sprawy karnej dowodów. Tymczasem w toku postępowania cywilnego oczywiście nie można uzyskać wzruszenia prawomocnego wyroku karnego, co szeroko argumentował sąd I instancji.

W tym miejscu przypomnieć należy, że jak wskazuje się w orzecznictwie, ustalenia wydanego w postępowaniu karnym wyroku karnego skazującego zawarte w jego sentencji wiążą sąd cywilny co do faktu popełnienia przestępstwa, czyli zarówno co do popełnienia czynu przez określoną osobę na szkodę konkretnej osoby, jak też co do kwalifikacji prawnej tego czynu i stopnia winy, okoliczności jego popełnienia, np. czasu, miejsca i sposobu oraz poczytalności sprawcy (por. wyroki SN: z dnia 4 kwietnia 2014 r., II CSK 405/13, II PK 352/12, z dnia 25 czerwca 2010 r., I CSK 520/09, z dnia 10 lutego 2010 r., V CSK 267/09, z dnia 5 grudnia 2008 r., III CSK 191/08, OSP rok 2010, z. 1, poz. 2; z dnia 17 czerwca 2005 r., III CK 642/04, z dnia 18 lipca 1972 r., I PR 343/71, OSNCP rok 1973, nr 4, poz. 65; uchwała SN z dnia 20 stycznia 1984 r., III CZP 71/83).

Tymczasem w niniejszym postępowaniu skarżący dąży właśnie do tego, aby podważyć ustalenia prawomocnego wyroku karnego, którym skazano go za popełnienie przestępstwa powołując się na szereg okoliczności, jakie w jego przekonaniu świadczyły o tym, że w sprawie karnej – w wyniku działań pozwanej - przeprowadzono wadliwą ocenę materiału procesowego i w konsekwencji niesłusznie uznano go za winnego zbrodni. Weryfikacja tych twierdzeń w postępowaniu cywilnym nie jest jednak dopuszczalna z przyczyn powołanych wyżej, co słusznie przyjął i szeroko uargumentował Sąd I instancji.

Postulowany skutek powód ewentualnie mógłby osiągnąć jedynie w toku procedury unormowanej w art. 540 i nast. k.p.k. Sąd cywilny nie jest uprawniony do badania tej kwestii, a właściwą drogą jest procedura karna dotycząca możliwości wznowienia postępowania karnego. Prowadzenie dowodów w powyższym zakresie przez sąd cywilny w istocie doprowadziłoby do naruszenia nie tylko art. 11 k.p.c., co prawidłowo przyjął Sąd I instancji, lecz również art. 540 i nast. k.p.k.

Uwzględnienie żądania pozwu przy uznaniu za prawdziwe twierdzeń powoda podnoszonych w toku niniejszego postępowania prowadziłoby zatem do niedopuszczalnej w naszym porządku prawnym sytuacji, w której równolegle funkcjonowałyby dwa sprzeczne ze sobą orzeczenia - sądu karnego, w którym prawomocnie przesądzono o tym, że

powód popełnili zbrodnię zabójstwa i sądu cywilnego, który fakt ten zanegowałoby. Jak zostało wyjaśnione powyżej, proces cywilny nie może być wykorzystywany do weryfikowania prawidłowości prawomocnych wyroków skazujących sądu karnego.

Sąd Okręgowy oddalając powództwo nie uchybił zatem treści regulacji art. 11 k.p.c.

Na marginesie tej części rozważań trzeba także wskazać, że okoliczności faktyczne, które przytoczono w pozwie, budzą poważne wątpliwości. Kwestia metod przeprowadzenia badania materiału biologicznego przez pozwanego oraz zużycia materiału badawczego w trakcie wykonywania badania DNA została obszernie i precyzyjnie wyjaśniona w sprawie karnej prowadzonej przeciwko powodowi przed Sądem Okręgowym w Szczecinie w III Wydziale Karnym - Sygn. akt IIIK 279/12, w opiniach biegłych (w tym również uzupełniających ustnych złożonych na rozprawie).

Tym samym brak było podstaw, aby przyznać rację stanowisku, jakie powód zajął w pozwie i apelacji, że przysługuje mu ochrona na gruncie przepisów prawa cywilnego z tej przyczyny, że w wyniku nieprawidłowego przeprowadzenia procedury badań materiału DNA oraz zgubienia lub zniszczenia tego materiału genetycznego zabezpieczonego jako dowód w postępowaniu karnym prowadzonym przeciwko powodowi o przestępstwo z art. 148 k.k. został on niesłusznie skazany za popełnienie zbrodni zabójstwa. Ocena sądu karnego, co już wskazano, miała charakter wiążący w niniejszym postępowaniu. Skoro zaś nie mogła zostać obalona, to bezprzedmiotowe było prowadzenie postępowania dowodowego na okoliczności z nią sprzeczne, a mianowicie, że nie doszło by do skazania powoda w procesie karnym.

Z tych również przyczyn, wbrew stanowisku jakie wyrażono w apelacji, dowody, które powołano na jego poparcie, zasadnie zostały oddalone jako zbędne. Takie procedowanie nie uchybiło zatem treści art. 278§ 1 i 217 § 3 k.p.c. Nie oznacza również, co podniesiono w apelacji, pozbawienia powoda prawa do sądu wobec uniemożliwienia mu wykazania okoliczności świadczących o niezasadności wyroku skazującego. Powód dysponuje bowiem innym środkiem prawnym, jakim jest przywoływana już powyżej regulacja zawarta w art. 540 i nast. k.p.k.

Za niezasadny uznać należy również zarzut nieważności postępowania. Wskazać należy, że powód w zakresie tego zarzutu podniósł, że został pozbawiony możliwości obrony swoich praw z uwagi na zignorowanie jego wniosku o możliwość zapoznania się z aktami sprawy, a jego samego nie doprowadzono na rozprawę z zakładu karnego, mimo że o to wnosił.

Zgodnie z art. 379 pkt 5 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi, jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw. Pozbawienie możliwości obrony swych praw przez stronę polega na tym, że strona na skutek wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części, jeżeli skutki tych wadliwości nie mogły być usunięte na następnych rozprawach przed wydaniem w danej instancji wyroku (por. wyrok SN z 10 maja 1974 roku sygn. II CR 155/74). Nieważność dotyczy więc przypadków, w których na skutek naruszenia przepisów o postępowaniu strona rzeczywiście zostaje pozbawiona możliwości udziału w procesie i nie miała możliwości działania. Nieważność natomiast nie dotyczy sytuacji, w których nie jest możliwe zrealizowanie oczekiwanego przez stronę wyniku postępowania w braku jakichkolwiek podstaw żądania. Przy analizie, czy doszło do pozbawienia strony możliwości działania należy najpierw rozważyć czy nastąpiło naruszenie przepisów procesowych, a w drugiej kolejności trzeba sprawdzić, czy uchybienie to wpłynęło na możliwość strony do działania w postępowaniu, w końcu należy zbadać, czy pomimo realizacji tych przesłanek strona mogła bronić swych praw. Tylko więc w razie kumulatywnego spełnienia wszystkich tych trzech przesłanek, można odpowiedzieć twierdząco, że strona została pozbawiona możliwości działania.

Zauważyć zatem należy, że powód brał osobisty udział w rozprawie w dniu 8 grudnia 2017 r., na której przesłuchano świadka R. P. (1). W następnych miesiącach wyznaczano kolejne terminy rozpraw, które ostatecznie się nie odbywały w związku z wnioskami powoda i jego pełnomocnika o ich odroczenie. Ostatecznie kolejna rozprawa odbyła się w dniu 13 czerwca 2018 r. Sąd Okręgowy zamknął wówczas rozprawę. Powód nie brał osobistego udziału w tej ostatniej rozprawie, jednak w ocenie Sądu Apelacyjnego brak jest podstaw do przyjęcia, że Sąd Okręgowy w tej sprawie dopuścił się naruszeń proceduralnych. Wskazać bowiem należy, iż udział w rozprawie jest prawem strony i strona nie ma obowiązku stawiennictwa. Obecność stron na rozprawie ma więc charakter fakultatywny. Osoba odbywająca karę

pozbawienia wolności w warunkach zamkniętego zakładu karnego może oczywiście domagać się sprowadzenia jej na rozprawę, to jednak od uznania sądu zależy czy uzna on za konieczny osobisty udział takiej strony rozprawie. Taka konieczność zachodzi z reguły, gdy pozostały w sprawie niewyjaśnione okoliczności, które należy wyjaśnić za pomocą dowodu z przesłuchania stron.

Na marginesie powyższego wskazać należy, że nieobecność powoda na ostatniej rozprawie nie spowodowała w żaden sposób utraty jego prawa do obrony, bowiem powód reprezentowany jest przez zawodowego pełnomocnika, który był obecny na rozprawie w dniu 13 czerwca 2018 r. Nie mogło więc dojść do pozbawienia powoda prawa do obrony z uwagi na jego nieobecność na rozprawie w dniu 13 czerwca 2018 r.

Powód w niniejszej sprawie ponadto posiadał znajomość wszelkich pism procesowych. Wbrew twierdzeniom powoda akta niniejszej sprawy wraz z dołączonymi aktami karnymi III K 279/12 przesłano bowiem Dyrektorowi Zakładu Karnego w G. celem udostępnienia ich do wglądu powodowi. Na wniosek powoda termin przeglądania akt sprawy był przy tym czterokrotnie przedłużany i ostatecznie powód miał możliwość zapoznawania się z aktami sprawy przez okres kilku tygodni. Co więcej sam powód złożył pisemne oświadczenie, że ostatecznie w dniu 24 maja 2018 r. zapoznał się ze wszystkimi tomami akt sprawy III K 279/12 (k. 274). Zatem powód mógł zajmować stanowisko i modyfikować oświadczenia, z czego aktywnie korzystał. Określił swoje stanowisko w procesie oraz zgłaszał twierdzenia i wnioski dowodowe.

Nie sposób zatem uznać nieważności postępowania w oparciu o pozbawienie prawa do obrony skoro powód sam proces zainicjował, działał aktywnie w całym jego toku, dokonując wszelkich czynności procesowych i ustosunkowując się w wybrany sposób do działań Sądu i strony pozwanej.

Podobnie Sąd Apelacyjny nie uznał za celowe odroczenie rozprawy w celu doprowadzenia powoda na rozprawę apelacyjną. W tym zakresie podkreślenia wymaga, że powód jest reprezentowany przez zawodowego pełnomocnika, zarzuty zostały sformułowane w apelacji, zgodnie zaś z dyspozycją art. 378. § 1 k.p.c. Sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę w granicach apelacji; w granicach zaskarżenia bierze z urzędu pod uwagę jedynie nieważność postępowania, tym samym obecność powoda nie była niezbędna, zwłaszcza, że wiązałoby to się z kolejnym odroczeniem terminu rozprawy (wniosek o doprowadzenie powoda wpłynął mailem na dwa dni przed wyznaczonym na dzień 30 maja 2019r. terminem rozprawy). Na rozprawie apelacyjnej reprezentujący powoda pełnomocnik (substytucyjny) nie złożył wniosku w powyższym zakresie, nie wskazał też na istnienie jakichkolwiek przeszkód o charakterze formalnym uniemożliwiających procedowanie w dniu 30 maja 2019r. (również do dnia terminu publikacyjnego wniosek taki w oryginale nie wpłynął do Sądu). Termin rozprawy był pełnomocnikowi powoda znany już w dniu 15 kwietnia 2019r. kiedy to pełnomocnik powoda otrzymał zawiadomienie o terminie rozprawy (k. 354). Tym samym brak było podstaw do odroczenia terminu rozprawy.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia art. 102 k.p.c. nie sposób podzielić aby i ten zarzut zasługiwał na uwzględnienie. Przepis art. 102 k.p.c. ustanawia zasadę słuszności, będącą odstępstwem od zasady odpowiedzialności za wynik procesu; jest rozwiązaniem szczególnym, niepodlegającym wykładni rozszerzającej, wykluczającym stosowanie wszelkich uogólnień, wymagającym do swego zastosowania wystąpienia wyjątkowych okoliczności. Nie konkretyzuje on pojęcia wypadków szczególnie uzasadnionych, pozostawia ich kwalifikację, przy uwzględnieniu całokształtu okoliczności danej sprawy, sądowi (por. m.in. postanowienie SN z dnia 4 lutego 2010 r., IV CZ 2/10, LEX nr 1353272; postanowienie SN z dnia 22 kwietnia 2010 r., II CZ 22/10, LEX nr 1360228; postanowienie SN z dnia 21 lipca 2010 r., III CZ 21/10, LEX nr 1375418; postanowienie SN z dnia 19 sierpnia 2010 r., IV CZ 50/10, OSNC 2011, nr 3, poz. 34; postanowienie SN z dnia 15 czerwca 2011 r., V CZ 23/11, LEX nr 864028; postanowienie SN z dnia 8 lipca 2011 r., IV CZ 23/11, LEX nr 897948; postanowienie SN z dnia 26 stycznia 2012 r., III CZ 79/11, LEX nr 1162695; postanowienie SN z dnia 15 marca 2012 r., I CZ 10/12, LEX nr 1168536; postanowienie SN z dnia 20 kwietnia 2012 r., III CZ 17/12, LEX nr 1164739; postanowienie SN z dnia 23 stycznia 2013 r., I CZ 128/12, LEX nr 1293687).

Do okoliczności branych pod uwagę przez sąd przy ocenie przesłanek zastosowania dyspozycji omawianego przepisu według doktryny zaliczyć można nie tylko te związane z samym przebiegiem postępowania, lecz także dotyczące stanu

majątkowego i sytuacji życiowej strony. Za trafny należy natomiast uznać pogląd, zgodnie z którym sama sytuacja ekonomiczna strony przegrywającej, nawet wyjątkowo niekorzystna, nie stanowi podstawy zwolnienia – na podstawie art. 102 – z obowiązku zwrotu kosztów przeciwnikowi, chyba że na rzecz tej strony przemawiają dalsze szczególne okoliczności, które same mogłyby być niewystarczające, lecz łącznie z trudną sytuacją ekonomiczną wyczerpują znamiona wypadku szczególnie uzasadnionego (por. postanowienie SN z dnia 8 grudnia 2011 r., IV CZ 111/11, LEX nr 1119554).

Taka sytuacja nie ma miejsca jednak w niniejszej sprawie. Sąd Okręgowy wyjaśnił, że samo zwolnienie powoda od kosztów sądowych nie jest wystarczające do zastosowania art. 102 k.p.c. Zgadząc się z powyższą argumentacją dodatkowo Sąd Apelacyjny podkreśla, że pozwany ewidentnie poniósł koszty niezbędne do obrony jego praw, a jest osobą prawną uzyskującą środki publicznoprawne przede wszystkim na prowadzenie działalności statutowej tj. działalności naukowej. Konieczność ich wydatkowania na cele procesowe, uszczupla finanse przeznaczone na ten cel, a w sytuacji gdy roszczenia objęte żądaniem są całkowicie chybione, brak jest obiektywnych zasad słuszności pozwalających na uzasadnienie odstąpienia od obciążenia strony przeciwnej obowiązkiem ich zwrotu na podstawie art. 98 k.p.c., a więc zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik sprawy. Byłoby to bowiem uprzywilejowanie powoda kosztem pozwanej (i ogółu studentów).

Nadto w ocenie Sądu Apelacyjnego samo pozbawienie wolności nawet długotrwałe nie jest podstawą do odstąpienia od obciążenia strony przegrywającej kosztami poniesionymi przez stronę przeciwną. Gdyby tak miało być ustawodawca wprost by to uregulował.

Te same okoliczności przemawiają również za obciążeniem powoda kosztami zastępstwa procesowego pozwanej w postępowaniu apelacyjnym. Pozwana w odpowiedzi na apelację odniosła się do wszystkich zarzutów sformułowanych przez powoda, brała aktywny udział w rozprawie apelacyjnej, stąd wnioski o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego jest jak najbardziej uprawniony. Zasądzona od powoda na rzecz pozwanego kwota 8.100 zł została zasądzona zgodnie z dyspozycją art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 § 1 k.p.c. w związku z § 2 punkt 7 oraz § 10 ust. 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2018, poz. 265).

Wynagrodzenie dla ustanowionego dla powoda pełnomocnika z urzędu zostały zasądzone zgodnie z § 2 punkt 1 i 2, § 4 ust. 1 i 3, § 8 punkt 7 w zw. z § 16 ust. 1 punkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 3 października 2016r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez adwokata z urzędu. Jednocześnie Sąd Apelacyjny nie uwzględnił wniosku pełnomocnika o zwrot kosztów korespondencji w wysokości 26 zł, albowiem zgodnie z § 2 punkt 2 cytowanego rozporządzenia koszty nieopłaconej pomocy prawnej ponoszone przez Skarb Państwa obejmują niezbędne i udokumentowane wydatki adwokata ustanowionego z urzędu. Pełnomocnik w powyższym zakresie poprzestał jedynie na złożeniu wniosku, bez ich udokumentowania.

Mając powyższe na uwadze orzeczono jak w sentencji.

SSA Z. Ciechanowicz SSA H. Zarzeczna SSA A. Kowalewski